

MAŁGORZATA ROWICKA

Instytut Książki i Czytelnictwa, Pracownia Badania Historii Czytelnictwa,
Biblioteka Narodowa, Warszawa

WYDAWNICZE LOSY TWÓRCZOŚCI ADAMA MICKIEWICZA W KRÓLESTWIE POLSKIM

Edycje utworów Mickiewicza w epoce zaborów. Dorobek Królestwa w okresie międzypowstaniowym. Oferta w epoce popowstaniowej. Rola wydań okolicznościowych. Edycje królewiackie na tle pozostałych. Znaczenie importu dzieł Mickiewicza.

1. Adam Mickiewicz, najlepiej – obok Henryka Sienkiewicza – rozpoznawalny przez współczesną krajową publiczność czytającą pisarz polski¹, już w XIX w. otwierał panteon rodzimych twórców literackich, a jego utwory tworzyły kanon ówczesnych dokonań². Ceniły go elity, był też najszerzej popularyzowany wśród nowych czytelników ludowych³. Wydaje się więc zasadne zrekonstruowanie tych wszystkich inicjatyw wydawniczych, które przyczyniły się w okresie zaborów do upowszechnienia twórczości pisarza i ugruntowania jego kulturowego znaczenia.

W niniejszym tekście – odwołując się do ustaleń dotyczących całych ziem polskich – skupię się na opisie oferty wydawniczej Królestwa Polskiego, gdzie co prawda warunki dla wydawców dzieł poety były niewątpliwie najtrudniejsze, ale gdzie istniała jednocześnie najliczniejsza publiczność czytająca.

¹ Grażyna STRAUSS, *Czytelnictwo książek na przełomie tysiącleci*, [w:] *Ludzie i książki. Studia historyczne*. Red. Janusz KOSTECKI, Warszawa: Biblioteka Narodowa 2006, s. 40–41, 45, 48–49, 54, 56.

² Janusz KOSTECKI, *Dziewiętnastowieczne piśmiennictwo polskie w ocenie środowisk opiniotwórczych końca ubiegłego stulecia*, [w:] *Książka pokolenia. W kręgu lektur polskich doby postyczniowej*. Red. Ewa PACZOSKA i Jolanta SZTACHELSKA, Białystok: Wydaw. Łuk 1994, s. 191–193.

³ Zofia BYCZKOWSKA, *Teksty literackie i ich twórcy w czasopiśmach ludowych w Królestwie Polskim w latach 1866–1898*, *Rocznik Biblioteki Narodowej* (17/18) 1981/1982, s. 245–247; Z. BYCZKOWSKA, Janusz KOSTECKI, *Edukacja literacka czytelników galicyjskich pism dla ludu w II połowie XIX w.*, [w:] *Instytucje – publiczność – sytuacje lektury. Studia z historii czytelnictwa*. Red. J. KOSTECKI. T. 3, Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, s. 74–97.

Można przyjąć, że w latach 1822–1914 na terenie wszystkich zaborów oraz za granicą ukazało się co najmniej 407⁴ polskojęzycznych edycji⁵ utworów Mickiewicza. Połowę z nich stanowiły edycje dzieł wydanych pojedynczo, a połowę wydania zbiorowe. Wśród tych ostatnich przeważały edycje jednotomowe, zawierające zarówno utwory różnorodne gatunkowo, jak i zbiory tekstów tego samego typu, w tym tzw. cykle autorskie. Łącznie opublikowano prawie 660 tomów.

W Galicji ukazało się 199 edycji w 280 tomach, a na pozostałych terenach odpowiednio: w zaborze rosyjskim – 102 w 147 (w tym ogromna większość w Królestwie Polskim – 97 w 138), za granicą – 70 w 172, w zaborze pruskim – 29 w 56, a w Cesarstwie – 4 tytuły w 5 tomach. Tak więc prawie co druga edycja pochodziła z zaboru austriackiego, co czwarta z zaboru rosyjskiego, co szósta z Zachodu (w tym ze Stanów Zjednoczonych), a co czternasta z zaboru pruskiego. Jeśli chodzi o liczbę tomów, to także najwięcej z nich wyprodukowały firmy galicyjskie (ponad 2/5), na drugim miejscu znaleźli się wydawcy zachodni (przeszło 1/4), a na trzecim – z zaboru rosyjskiego (ponad 1/5).

Dzieła poety ukazywały się zarówno nakładem instytucji profesjonalnie związanych z książką (firm wydawniczych, księgarni i drukarni), jak i nieprofesjonalnych (różnego typu instytucji: towarzystw kulturalnych, oświatowych i naukowych, redakcji czasopism) oraz – najrzadziej – osób prywatnych.

Wydawnicza historia twórczości Mickiewicza rozpoczęła się na terenie tzw. zachodnich guberni cesarstwa – w Wilnie, gdy obowiązywała tam jeszcze najłagodniejsza w dziejach dziewiętnastowiecznej Rosji ustawa cenzuralna z 1804 r. Pierwszym oddzielnie wydany tekstem poety był wiersz *Do Joachima Lelewela z okoliczności rozpoczęcia kursu historii powszechnej w Uniwersytecie wileńskim dnia 6 stycznia 1822 r.*⁶, który wyszedł anonimowo spod pras drukarni Antoniego Marcinowskiego w marcu tegoż roku. Na debiut warszawski Mickiewicz mu-

⁴ Uwzględniłam 381 wydań (w części nienotowanych przez żadne źródła) odnalezionych przez siebie w 23 największych bibliotekach polskich oraz 26 edycji, których opisy przejęłam z rozmaitych bibliografii.

⁵ Przyjęłam nieco szersze rozumienia pojęcia „edycja” niż termin „wydanie typograficzne”, którym posługuje się np. Zbigniew GOLIŃSKI (*Edytorstwo – Tekstologia. Przekroje*, Wrocław: Wydaw. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1969, s. 55), a także niż określa to definicja, która mówi, że wydanie to „zeszół egzemplarzy druku z tego samego składu drukarskiego w jednorazowym lub kilkakrotnym nakładzie” (*Encyklopedia wiedzy o książce*. Red. A. BIRKENMAJER, B. KOCOWSKI i J. TRZYNADŁOWSKI, Wrocław: Wydaw. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1971, s. 2521). Dla mnie osobne wydanie to także każdy kolejny nakład, wariant danego nakładu spreparowany najczęściej z powodów cenzuralnych (a więc zawierający np. ukryte opuszczenia czy przeróbki), część egzemplarzy – choć wydanych z tego samego składu drukarskiego co inne – różniących się jednak przykładowo kartą tytułową (np. z późniejszym rokiem wydania) lub okładką, a zatem będąca efektem zabiegów mających sugerować czytelnikowi, że ma do czynienia z nową propozycją wydawniczą.

⁶ Aleksander SEMKOWICZ, *Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia. O wydaniach oryginalnych ogłoszonych za życia poety 1822–1855. Gawęda bibliofilska*, Lwów: Książnica Atlas 1926, s. 2.

siał czekać do wybuchu powstania listopadowego (w wyniku którego na krótko przywrócono wolność słowa), choć – jak to wynika z listu poety do Franciszka Malewskiego – właśnie tu już w 1822 r. planował opublikować (za namową Jana Czeczota) swój pierwszy tomik poezji:

Niepodobna przesłać żądanych *Ballad*, jeden tylko egzemplarz, a niełatwo o przepisywaczków. Zresztą myślę sam udać się do Warszawy, bo tu [w Wilnie], zwłaszcza nowych *Dziadów* drukować niepodobna⁷.

W stolicy Królestwa Polskiego poeta zamierzał też wydać tomik trzeci (zawierający *Sonety*) oraz *Konrada Wallenroda*, ale i z tych planów nic nie wyszło. W rezultacie debiut warszawski poprzedziły nie tylko edycje wileńskie, ale też moskiewska, dwie petersburskie, poznańska, krakowska i lwowska oraz cztery tomy pierwszego zbiorowego wydania paryskiego.

2. Pierwszym warszawskim samodzielnym wydawnictwem Mickiewicza była *Oda do młodości*, którą – jak pisze Aleksander Semkowicz –

Drukowano kilkakrotnie, tajnie i jawnie. Najpierw jako druczek ulotny na świstku dwukartkowym, papieru półbiałego, w lepszym gatunku, w formacie dwunastki. Tekst przedrukowano najpewniej z edycji poznańskiej Muczkowskiego. Wydania tego dzisiaj nie znamy⁸.

Jedyną zachowaną do dziś edycją z okresu powstania jest sześciostronicowy druczek pod tytułem *Hymn do młodości*⁹, wydany anonimowo w 1831 r. i wytłoczony w formacie dwunastki na kiepskim papierze w Drukarni Stereotypowej.

Kłeska powstania listopadowego zapoczątkowała w Warszawie okres zwany nocą paskiewiczowską. Choć życie kulturalne przybierało wówczas często charakter nieoficjalny i nieformalny, to oczywiście nadal działały liczne firmy nakładowo-księgarskie i wydawcy indywidualni. Jednak utwory Mickiewicza w okresie międzypowstaniowym publikowała zaledwie jedna instytucja – założona w sierpniu 1830 r. księgarnia braci Samuela Henryka i Zygmunta Merzbachów, którzy przybyli do stolicy Królestwa z Poznania. Już wczesną wiosną 1832 r., dzięki staraniom pierwszego z nich¹⁰, w warszawskich księgarniach znalazły się

⁷ Do Franciszka Malewskiego [Wilno ok. 23 stycznia/4 lutego 1822], [w:] Adam MICKIEWICZ, *Listy. Cz.1: 1815–1829* [w:] tenże, *Dzieła*. T. 14, Warszawa 1998, s. 207). Zamiar opublikowania *Poezji* w Warszawie potwierdzają też SEMKOWICZ (*op. cit.*, s. 6–9) i Teofil SYGA (*Te księgi proste. Dzieje pierwszych polskich wydań książek Mickiewicza*, Warszawa 1956, s. 14–15).

⁸ A. SEMKOWICZ, *op. cit.*, s. 77.

⁹ Takiego tytułu użył Mickiewicz (*op. cit.*, s. 266) w liście do Jana Czeczota [Kowno 8/20 lutego 1823], prosząc o przekazanie wiersza Joachimowi Lelewelowi dla uzyskania zezwolenia cenzury na jego wydanie: „Wiersz *Do malarza* i *Hymn do młodości* pokazać Joachimowi z ostrzeżeniem, że były w cenzurze; ostatni może coś odmieniwszy mógłby przejść”. Jak wiadomo, *Oda do młodości* nie weszła ani do pierwszego wydania wileńskiego z 1822 r., cenzurowanego przez księdza Jędrzeja Kłagiewicza, ani do wydania z 1823 r., które cenzurował właśnie Lelewel. Pierwszy raz drukiem ukazała się w 1827 r. w tomie 4. lwowskiej *Polihymnii*.

¹⁰ Zygmunt, który był przede wszystkim pisarzem, nie angażował się zbyt w działalność wydawniczą i choć był współwłaścicielem księgarni, firma działała pod nazwą: S.H. Merzbach.

*Poezje. Pięć tomów w jednym*¹¹. W tym samym roku ukazało się też samodzielne wydanie ballady *Ucieczka*. Ten czternastostronicowy druczek odbito w drukarni Pompejusza i Spółki w Poznaniu¹².

Najważniejszym dokonaniem S.H. Merzbacha było jednak – opublikowane w roku następnym – pierwsze warszawskie zbiorowe wydanie *Poezji* w trzech tomach. Na odwrocie karty tytułowej zamieszczono formułę: „Za pozwoleniem Cenzury Rządowej” oraz ostrzeżenie: „Nieprawych wydań ściśle dochodzić będę – S.H. Merzbach”¹³. Choć w podtytule zaznaczono, że jest to „wydanie nowe, pomnożone i zupełne”, to w żadnym wypadku nie można go uznać za edycję pełną, gdyż z przyczyn cenzuralnych pominięto w nim m.in. wiersze *Do matki Polki* i *Redutę Ordona*, a także III cz. *Dziadów*. Zamieszczono jednak pięć nowych, niepublikowanych dotąd wierszy (*Do *** Na Alpach w Splügen 1829*, *Do H *** Wezwanie do Neapolu*, *Rozum i wiara*, *Mędracy*, *Rozmowa wieczorna*). Pod względem edytorskim było to wydanie bardzo staranne i estetyczne. Tom pierwszy, zawierający rozprawę *O krytykach i recenzentach warszawskich*, a także drobne utwory poetyckie (ballady i romanse oraz sonety), ozdobiono portretem Mickiewicza litografowanym ze słynnego rysunku Walentego Wańkowicza, przedstawiającego poetę w burce opartego o skałę, przy czym – podobnie jak w wydaniu petersburskim – reprodukowano tylko głowę w obramowaniu liniowym. W tomie drugim, mieszczącym *Dziady* cz. II i IV oraz obszerny dział *Wierszy różnych*, umieszczono litografowaną rycinę ilustrującą IV cz. *Dziadów* (przedstawiającą scenę u pustelnika). Tom trzeci, zawierający obie powieści poetyckie (*Grażynę* i *Konrada Wallenroda*) oraz najnowsze utwory poetyckie, zdobiła litografia przedstawiająca Wallenroda pod wieżą. W niektórych egzemplarzach obie ryciny kolorowano ręcznie. Całość odbito starannie w Drukarni Banku Polskiego. Część nakładu wydrukowano na białym, gładkim papierze welinowym, część na szorstkim, ale trwałym papierze czerpanym. Było to pierwsze i jedyne za życia

¹¹ Choć na karcie tytułowej czytamy „w Warszawie u S.H. Merzbacha, w Poznaniu u J.J. Heine i Spółki”, było to w istocie wydanie poznańskie, „co ostatecznie ustalił Semkowicz, a nazwę firmy warszawskiej Merzbacha umieszczono zapewne dlatego, że część nakładu rozprowadzał on na terenie zaboru rosyjskiego, a może je nawet w jakiś sposób finansował” (T. SYGA: *op. cit.*, s. 96). Semkowicz (*op. cit.*, s. 85–90) twierdzi, że pierwotnym nakładcą tego wydania był Juliusz A. Munk (księgarz i nakładca poznański), który zapoczątkował wydawanie zbioru poezji poetów romantycznych pod ogólnym tytułem *Nowy Parnas Polski*. Wydawnictwo to kontynuował Joachim J. Heine, stąd zapewne jego nazwisko znalazło się w adresie wydawniczym obok Merzbacha. Tak więc *Poezje. Pięć tomów w jednym* ukazały się w 1832 r. w Poznaniu jako Oddział *Nowego Parnasu*, a odbito je w poznańskiej drukarni Karola Pompejusza.

¹² SEMKOWICZ (*Bibliografia utworów Adama Mickiewicza do roku 1855*, Warszawa: PIW 1958, s. 87) sugeruje, że wydawcą *Ucieczki* był Munk, być może dlatego, że jej pierwodruk, wraz z autografem ballady, znalazł się właśnie w *Nowym Parnasie*.

¹³ Jadwiga RUDNICKA (*Adam Mickiewicz pod rządami Paskiewicza*, Pamiętnik Literacki (47) 1956 z. 1/2, s. 220) pisze: „Ostrzeżenie to zdaje się świadczyć, że Merzbach zyskał u władz Królestwa przywilej i na następne wydania dzieł Mickiewicza w Warszawie”.

Mickiewicza warszawskie zbiorowe wydanie utworów poety. Jak pisze Bogusław Mucha:

Od roku 1834 rozpoczęła się akcja represyjna w stosunku do jego dzieł. Namiestnik Królestwa Polskiego Iwan Paskiewicz zakazał reedycji utworów poety ogłoszonych w Petersburgu (1829). Nie zezwalano też na przywóz zagranicznych wydań twórcy *Dziadów*. Sytuacja taka trwała bardzo długo¹⁴.

Przez następne 25 lat nie ukazało się w Królestwie ani jedno oficjalne wydanie utworów Mickiewicza. Dopiero w 1858 r., gdy w pierwszych latach rządów Aleksandra II zelżał nieco polityczny ucisk, po dwóch latach starań, S.H. Merzbach jako jedyny (o opublikowanie dzieł poety zabiegali bezskutecznie także m.in. Maurycy Orgelbrand w Warszawie i Józef Wolff w Petersburgu) dostał pozwolenie cara na ośmiotomowe wydanie *Pism Mickiewicza*¹⁵. Nakładcy zależało, by pod względem estetycznym edycja warszawska nie odbiegała od wydań zagranicznych, toteż zaprosił do współpracy najlepszych ówczesnych artystów: Wojciecha Gersona (ilustracje do *Pana Tadeusza*), Aleksandra Lessera (patetyczne obrazy do *Grażyny* i *Konrada Wallenroda*), Henryka Pillatiego (ilustracje do *Farysa*) oraz Franciszka Kostrzewskiego (scena komiczna do *Pani Twardowskiej*). Edycję tę wydrukowano w dwóch wersjach: luksusowej – na papierze welinowym z ośmioma pięknymi rycinami wykonanymi na stali, w cenie 15 rs.¹⁶ oraz w wersji zwykłej – na gorszym papierze bez rycin, po 10 rs. za egzemplarz¹⁷. Jak zaznaczono na stronie tytułowej, było to „wydanie nowe, znacznie powiększone”. Rzeczywiście, zamieszczono w nim m.in.: niektóre niedrukowane wcześniej drobne utwory poetyckie (np. wiersze młodzieńcze w tomie piątym), *Giaura*, a przede wszystkim – w tomach trzecim i czwartym – *Pana Tadeusza*, niestety w wersji bardzo okaleczonej przez cenzora Feliksa M. Sobieszczańskiego. Wydawcy udało się także opublikować – choć z licznymi skreśleniami i zmianami – wykłady o literaturze słowiańskiej (znalazły się w trzech ostatnich tomach). W wydaniu zabrakło jednak wielu najgroźniejszych z punktu widzenia władz literackich utworów poety (III cz. *Dziadów*, *Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, *Ody do młodości*, *Do matki Polki*, *Noclegu*, *Reduty Ordona*, *Śmierci pułkownika*), a także tekstów politycznych z okresu 1830–1833 oraz artykułów z „Trybuny Ludów”. Choć tak okaleczona edycja wywołała ostrą krytykę ze strony dużej części opinii publicznej, odegrała niewątpliwie dużą rolę w popularyzacji twórczości

¹⁴ Bogusław MUCHA, *Dzieje cenzury w Rosji*, Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego 1994, s. 185.

¹⁵ O perypetiach związanych z tą edycją szczegółowo pisali: Antonina KŁOSKOWSKA, *Autor – publiczność – cenzura. Wokół warszawskiego wydania Pism Adama Mickiewicza z 1858 roku*, [w:] też, *Z historii i socjologii kultury*, Warszawa: PWN 1969, s. 140–192; Henryk BIEGELEISEN, *Pierwsze pośmiertne wydanie Pism Adama Mickiewicza*, Biblioteka Księgarska (2) 1931, s. 5–40.

¹⁶ Staloryty wykonali W.C. Wrangmore i Carl Meyer w Norymberdze.

¹⁷ W wydaniu tańszym zamieszczono tylko portret Mickiewicza litografowany przez Maksymiliana Fajansa, wzorowany na słynnej fotografii Michała Szweycera z 1853 r.

poety wśród mieszkańców zaboru rosyjskiego. W czasie gdy pierwsze warszawskie zbiorowe wydanie z 1833 r. dawno już było wyczerpane, a krążące w sposób konspiracyjny wydania zakordonowe i zagraniczne docierały do nielicznych, edycja ta wprowadzała do oficjalnego obiegu czytelniczego wiele ważnych tekstów poety (jak choćby *Pana Tadeusza*), których większość czytelników (zwłaszcza młodych) poznać by nie mogło.

3. Po upadku powstania styczniowego nastąpiła całkowita unifikacja systemów i organów cenzury w Królestwie i Cesarstwie. Ukazem carskim z 1869 r. powołano nowy Warszawski Komitet Cenzury, podporządkowany Zarządowi Głównemu do Spraw Druku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. Do obowiązków WKC należała rewencyjna cenzura wszystkich dzieł zwartych i periodycznych wydawanych w Królestwie Polskim, a także publikacji sprowadzanych z zagranicy i zza kordonu, przy czym druki polskie kontrolowano ze szczególną surowością¹⁸. Cenzurę represyjną wprowadzono dopiero po rewolucji 1905 r. Kontrolę nad obiegiem książki sprawował wówczas przekształcony z WKC – Warszawski Komitet do Spraw Druku.

Mimo wszystkich trudności, w porównaniu z okresem międzypowstaniowym, liczba wydań utworów Mickiewicza znacznie wzrosła. W latach 1867–1914 ukazało się ich 89 (87 w Warszawie i 2 w Łodzi), w tym do 1905 r. – 53 (w tym 1 w Łodzi). Aż 65 edycji (około 75% wszystkich) ukazało się nakładem zaledwie czterech firm.

Najwięcej z nich było dziełem spółki wydawniczo-księgarskiej Gustawa A. Gebethnera i Roberta Wolffa, która z założonej w 1857 r. księgarni sortymentowej przekształciła się stopniowo w prężne przedsiębiorstwo, dysponujące kilkoma własnymi księgarniami, od 1874 r. filią w Krakowie (pod nazwą G. Gebethner i Spółka), a od 1875 r. udziałami w jednej z największych tamtejszych drukarni – Władysława L. Anczyca, gdzie drukowała większość nakładów własnych, zarówno warszawskich, jak i krakowskich. Staraniem tej firmy ukazała się częściej niż co czwarta (24) popowstaniowa warszawska edycja utworów Mickiewicza, w tym m.in. 6 wydań *Pana Tadeusza* (w latach 1877, 1878, 1882, 1886, 1888 i 1901)¹⁹ oraz 5 edycji czterotomowych *Poezji*, opublikowanych w latach

¹⁸ Wprowadzone *Tymczasowymi zasadami o cenzurze i druku* z kwietnia 1865 r. elementy cenzury karzącej obowiązywały tylko w Moskwie oraz Petersburgu i dotyczyły jedynie książek o znacznej objętości. O surowości WKC świadczą zarówno dane oficjalne, jak i opinie współczesnych (Małgorzata ROWICKA, *Piśmiennictwo w systemie carskiej cenzury rewencyjnej w okresie powstaniowym*, [w:] *Ludzie i książki...*, s. 233–268).

¹⁹ Wydania poematu z lat 1877, 1878 i 1882 (oparte na tym samym składzie) były bardzo mocno okaleczone przez cenzurę warszawską oraz nie zawierały *Epilogu*. W tekście głównym wykreślono ponad 300 wersów, a wiele innych cenzor Anton Funkenstein po prostu przerobił, łagodząc ich wymowę. W edycjach późniejszych liczba ingerencji cenzorskich była znacznie mniejsza (np. w wydaniach z 1886 i 1888 r. z poematu usunięto 23 wersy, a z edycji z 1901 r. – tylko 16). Wydania z lat 80. dlatego nie zawierały na odwrocie karty tytułowej formuły „Dozwoleno cenzuroju”, ponieważ odbito je w krakowskiej drukarni W.L. Anczyca i Sp. i rozpatrywała je łagodniejsza cenzura zagraniczna (Małgorzata ROWICKA, *O neurotycznym cenzorze, przebiegłym wydawcy*

1888²⁰, 1897, 1900, 1901 i 1914 w starannym opracowaniu Piotra Chmielowskiego. We wszystkich tych zbiorach tom pierwszy zawierał drobne utwory poetyckie (m.in. *Ballady i romanse, Sonety, Erotyki, Elegie, Ody, Poezje religijno-gnomiczne*) oraz *Żywile*; tom drugi – *Dziady* cz. I, II i IV, *Grażynę, Konrada Wallenroda, Bajki i powiastki*; tom trzeci – *Pana Tadeusza*; tom czwarty – przekłady (m.in. *Giaura*), a także wybór artykułów literackich i politycznych oraz utworów prozatorskich. Choć edycje opracowane przez Chmielowskiego odznaczały się dbałością o jakość tekstu, były zaopatrzone we wstęp i objaśnienia, ich zasadniczą słabość stanowiło to, że wiele utworów wydrukowano z licznymi opuszczeniami (np. *Pana Tadeusza* lub III cz. *Dziadów*²¹), a niektórych (np. *Reduty Ordon, Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*) w ogóle nie zamieszczono.

Gebethner i Wolff nie zapominali także o odbiorcach początkujących, choć własne inicjatywy kierowane do tego środowiska podjęli dopiero po rewolucji 1905 r. W popularnej serii „Wybór Pisarzy Polskich dla Domu i Szkoły”, której celem było:

[...] dostarczyć czytelnikom wyboru najlepszych utworów dawniejszych i nowszych pisarzy polskich, zaopatrzonych we wstępy, podające wskazówki niezbędne dla należytego zrozumienia myśli i osnowy utworu, a także w objaśnienia wyrazowe i rzeczowe zaznajamiające z przestarzałymi czy też mało znanymi formami języka i szczegółami faktycznymi²²,

tylko w 1907 r., czyli pierwszym roku jej ukazywania się, opublikowali: *Grażynę* (jako książeczkę nr 2), *Konrada Wallenroda* (nr 4) oraz *Dziady* cz. I, II i IV (nr 7). Poszczególne tomiki wydawano w ósemce, w wysokich nakładach (od 3000 do 10 000 egz.). Na użytek szkolny Gebethner i Wolff zainicjowali też inną tanią serię – „Biblioteczkę Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”²³.

i manipulowanym czytelniku, czyli „Pan Tadeusz” w Warszawie w okresie zaborów, Warszawa: Biblioteka Narodowa 2004, s. 50–52, 60 i in.).

²⁰ Wspólnakładcą tej edycji była petersburska Księgarnia Polska (B. Rymowicz).

²¹ W edycji z 1888 r. III cz. *Dziadów* w ogóle nie zamieszczono, natomiast w wydaniach późniejszych dramatów ukazał się w wersji mocno okrojonej przez cenzurę i z licznymi zmianami, co zresztą wydawca uczciwie zaznaczył w podtytule, pisząc, że są to tylko „Fragmenta”.

²² *Katalog dzieł nakładowych i w większości nabytych. Gebethner i Wolff w Warszawie, Nowosienna 9 i Krakowskie Przedmieście 15, w Lublinie Krakowskie Przedmieście 36*, Warszawa 1912, s. 79.

²³ Jak podaje Alicja JĘDRYCH (*Polskie serie literackie i paraliterackie 1901–1939*. Cz. 1, Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego 1991, s. 64) nakłady poszczególnych tomików były wysokie (8000–10 000 egz.), a ceny stosunkowo niskie (0,30–2,50 zł, 8 kop. i 20 hal.), toteż książeczki te miały szansę trafić do liczniejszych grup odbiorców, o czym zresztą zapewniał wydawca (*Katalog dzieł... s. 70*): „Wydawnictwo to ma cele dwojakie: dostarczyć artystycznej strawy duchowej garną-cym się coraz bardziej do czytania szerokim warstwowi ludu, a także zaspokoić potrzeby szkolnictwa polskiego, dać młodzieży możliwość zapoznawania się z całością, nie w urywkach i streszczeniach; wybitnych utworów literatury ojczystej, zwłaszcza najnowszej. W małych tanich książeczkach dać najpiękniejsze twory ducha polskiego, twory, które nie tylko umysłowo, ale i etycznie rozwijać będą czytelników, dadzą zdrowy i obfity pokarm umysłowi i sercu, oto do czego dąży wydawnictwo »Biblioteczka Uniwersytetów ludowych i młodzieży szkolnej«; przeznaczone jest dla młodzieży szkolnej klas wyższych (od 4-tej) oraz dorosłych czytelników”.

Poszczególne tomiki, na ogół starannie opracowane, zawierały już nie tylko *Grażynę* (ukazała się w 1912 r. jako nr 167 serii) i *Konrada Wallenroda* (w 1912 r. – nr 166; dwa wydania), ale także: *Ballady i romanse* (w 1909 r. – nr 127), *Liryki* (w 1909 r. – nr 129), *Bajki i powiastki* (w 1910 r. – nr 128) oraz *Sonety krymskie* (w 1910 r. – nr 143).

Trzeba też wspomnieć, że już znacznie wcześniej, bo w 1888 r., Księgarnia Gebethnera i Wolffa miała swój udział w rozpowszechnianiu skróconej wersji *Pana Tadeusza*, adresowanej do innego typu nowych czytelników, a mianowicie do tzw. ludu²⁴. W poprzedzającym poemat wstępie *O tym co »Pana Tadeusza« napisał*, wydawcy tłumaczyli:

Z tej pięknej książki podajemy wam ważniejsze, zrozumiałe dla was wyjątki z objaśnieniami. Czytajcie ją pilnie i uważnie, a przyjdzie wam pewno ochota przeczytać wszystkie te pieśni w całości tak, jak je poeta napisał. Trzeba wam nadto wiedzieć, że gorąco pragnął on, by pieśni te czytane były i rozumiane przez prostaczków [...] ²⁵.

W książeczce tej – liczącej zaledwie 125 stron – opuszczono aż 6404 wersy i większość objaśnień, a więc ponad 2/3 tekstu. Zniknęły nie tylko fragmenty dotyczące dziejów narodowych i postaci historycznych, ale też patriotycznej działalności księdza Robaka; pozostawiono natomiast sceny polowania, grzybobrania, biesiadowania i sporów sąsiedzkich, a także opisy przyrody. Z narodowej epopei pozostała wiejska sielanka z parą młodych zakochanych bohaterów. Mimo to wiosną następnego roku zabroniono drugiego wydania tego tekstu²⁶.

O innym zasłużonym warszawskim wydawcy utworów Mickiewicza, działającym w latach 1888–1910 Stanisławie Bukowieckim, wiadomo niewiele²⁷. Nakładem jego księgarni ukazało się jednak aż 18 edycji, zawierających niemal wszystkie najważniejsze literackie utwory poety. Bukowiecki trzykrotnie opublikował *Konrada Wallenroda* (w latach 1898, 1907 i 1908) i *Grażynę* (w 1898 r. oraz dwa razy w 1907 r.)²⁸, dwukrotnie – *Pana Tadeusza* (w latach 1893 i 1898), a także *Dziady* cz. I, II i IV (1898) oraz tomiki z drobnymi utworami poetyckimi: *Bajki* (1898), *Ballady i romanse* (1898), *Powiastki* (1898) i *Sonety krymskie* (1898). Co jednak ważniejsze, był on także wydawcą pierwszej w zaborze rosyjskim pełnej (tylko bez objaśnień poety i *Ustępu*) wersji III cz. *Dziadów* (1905).

²⁴ Adam MICKIEWICZ, *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie. Poemat*. Wyd. skrócone z objaśn. i portretem poety. Z upoważnienia rodziny autora, Warszawa 1888, sgl. Księgarnia Gebethnera i Wolffa, Księgarnia Krajowa Konrada Prószyńskiego.

²⁵ *Ibidem*, s. 10.

²⁶ *Świat pod kontrolą. Wybór materiałów z archiwum cenzury rosyjskiej w Warszawie*. Wybór, przekł. i oprac. Maria PRUSSAK, Warszawa: Wydaw. Krag 1994, s. 65.

²⁷ Marianna MLEKICKA, *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa: PWN 1987, s. 156, 259, 261.

²⁸ Obie powieści poetyckie ukazały się w popularnej serii „Biblioteczka Narodowa” – *Grażyna* jako tomik nr 2, a *Konrad Wallenrod* jako tomik nr 3; w serii tej wyszły też w 1908 r. *Bajki i powiastki* (jako tomik nr 26).

Co prawda, na karcie tytułowej po tytule zamieszczono informację: „Wydane w 50 rocznicę zgonu Wieszcza z upoważnienia p. Władysława Mickiewicza. Wydał W.J.”, nie podano jednak ani nazwiska nakładcy, ani drukarza. Niestety cenzor Władimir M. Iwanowski polecił skonfiskować cały nakład, a wobec Bukowieckiego wszcząć postępowanie sądowe²⁹. Niezrażony tym nakładca, dwa lata później opublikował kolejne pełne wydanie III cz. *Dziadów*, oparte na tym samym składzie co edycja z 1905 r., ale tym razem na karcie tytułowej podał pełny adres wydawniczy oraz nazwę serii („Biblioteczka Narodowa”, Nr 4). Także i tym razem – według Wacława Borowego – nakład skonfiskowano³⁰.

Inny charakter miały wydania utworów Mickiewicza podejmowane przez znanego „jako ideowiec-popularyzator patriotycznej literatury wśród artystów estradowych i miłośników żywego słowa”³¹, Tadeusza H. Nasierowskiego. W latach 1887–1914 publikował on zarówno różnego rodzaju teksty z obiegu popularnego (dialogi, monologi, aforyzmy, anegdoty z życia sławnych ludzi), jak i literaturę wysokoartystyczną. Ceny jego edycji były stosunkowo niskie (0,5–40 kop. za tomik). Spośród 12 książeczek z utworami Mickiewicza wydanych przez tego księgarza, głównie w latach 1897–1898, większość stanowiły kilku- i kilkunastostronicowe, ubogie graficznie i odbite na marnym papierze wybory drobnych utworów poetyckich, zaczerpniętych ze zbiorów *Bajek*, *Ballad i romansów* oraz *Sonetów*. Na ich tle wyróżniały się tylko bogato ilustrowane *Sonety krymskie* z 1895 r., odbite w Drukarni Estetycznej Sierpińskiego jako nr 1. serii „Księga Sonetów”. Edycję ozdobił inicjałem oraz 37 różnej wielkości winietami (przedstawiającymi głównie nastrojowe pejzaże górskie, zbliżone do tatrzańskich, uzupełnione motywami o charakterze dekoracyjnym), sygnowanymi przez K.S., E. Baranowskiego i W. Zamarjewa. Jest to dziś edycja bardzo rzadka, gdyż z powodu nieocenzurowania owych ilustracji cały nakład polecono zniszczyć³².

Po 1905 r. utwory Mickiewicza wśród odbiorców o niewysokich kompetencjach czytelnicznych – oprócz wspomnianej wcześniej firmy Gebethner i Wolff – propagował także inny zasłużony wydawca warszawski, Michał Arct, który w dwóch seriach opublikował 11 edycji utworów poety³³. W popularnym cyklu

²⁹ *Świat pod kontrolą...*, s. 138–139.

³⁰ Adam MICKIEWICZ, *Dziadów część trzecia*. Wyd. i objaśnił Wacław BOROWY, Warszawa: Gebethner i Wolff 1920, s. 294. Borowy nie znał edycji z 1905 r.

³¹ M. MLEKICKA, *op. cit.*, s. 245.

³² Jeden z nielicznych egzemplarzy tego wydawnictwa – z okładką w kolorze zielonym – zachował się w zbiorach Biblioteki Muzeum Literatury w Warszawie (sygn. M 3802). Dołączono do niego kartkę papieru czerpanego z następującą informacją: „Odpis notatki zrobionej przez Stanisława Piotra Kaczorowskiego. Cały nakład niniejszego druku został zniszczony. Ocalało jedynie 12 egzemplarzy w cenzurze, z których jednym jest niniejszy egzemplarz. W Muzeum [Adama] Mick[iewicza] Par[yżu] innego koloru okładka, zachować ten egzemplarz jako rzadkość”.

³³ Jędrzych (*op. cit.*, s. 45 i 333) podaje, że tomiki z serii „Książki dla Wszystkich” osiągały nakłady w wysokości 2000 egz., a sprzedawano je po 10–50 kopiejek. Natomiast nakłady tomi-

„Książki dla Wszystkich” redakcja postanowiła wydawać arcydzieła poezji polskiej w takiej formie, „aby mogły przynieść jakąś korzyść szerszemu ogółowi” i w związku z tym zdecydowała, że poszczególne tomiki zawierać będą

nie cały tekst [...], lecz tylko streszczenie oraz celniejsze wyjątki; w całości będziemy podawali tylko drobne utwory. Przy tym każdy wyraz mniej zrozumiały, każde imię własne mniej znane, będzie wyjaśnione w przypiskach. Poza tym w każdej książeczce czytelnik znajdzie szczegółowy, przystępnie wyłożony rozbiór treści utworu, oparty na najnowszych badaniach, w którym zawierać się będzie wszystko, co wiemy w tym zakresie w danej chwili³⁴.

W cyklu tym ukazało się 7 wydań utworów Mickiewicza, w tym 6 literackich: *Grażyna* (w latach 1905 i 1911), *Sonet y i inne wiersze z czasów odeskich* (1905), *Ballady i romanse* (1911), *Sonet y krymskie. Farys. Szanfary. Almonte-nabibi* (1912) oraz *Poezje liryczne* (4 tomiki w latach 1912–1913) zawierające w sumie 138 drobnych utworów poetyckich. Większość tych wydań przygotował Henryk Galle, który – zgodnie zresztą z ideą cyklu – nie zawsze przestrzegał zasady integralności tekstu (np. w *Grażynie* wybrane fragmenty połączył streszczeniami); także jego objaśnienia językowe były bardzo skąpe. We wspomnianej serii w 1908 r. Arct opublikował również – we fragmentach i w streszczeniu – paryskie prelekcje poety. Jak zaznaczono we „Wstępie”:

Streszczenie wykładów Mickiewicza było rzeczą trudną. Należało przede wszystkim opuścić ustępy, których przedrukowanie jest ze względów od nas niezależnych, niemożliwe, a z pozostałych wybrać najważniejsze i najcharakterystyczniejsze³⁵.

Choć tekst więc daleko odbiegał od oryginału (zamieszczono tylko nieliczne ustępy wykładów z roku pierwszego)³⁶, należy zaznaczyć, że było to dopiero drugie – po także okaleczonej edycji z 1858 r. – wydanie prelekcji o literaturze słowiańskiej w zaborze rosyjskim. W latach 1911–1914 w innej serii – „Biblioteczka Narodowa” – niektóre z wyżej wymienionych tekstów Arct wydał ponownie.

Propagowaniu klasyków literatury polskiej wśród młodzieży szkolnej miała służyć inna seria – „Biblioteczka Polska”, wydawana w Warszawie w latach 1907–1908 nakładem Towarzystwa „Wydawnictwo Podręczników Szkolnych”. W cyklu tym z utworów Mickiewicza, jako t. 4., ukazał się jedynie *Pan Tadeusz*, poprzedzony wstępem i opatrzonego objaśnieniami Jana Michalskiego, redaktora naczelnego wydawnictwa i komentatora wszystkich tomików. Seria nie spotkała się z przychylnym przyjęciem. Bronisław Chlebowski pisał np.:

ków z cyklu „Biblioteczka Narodowa” oscylowały między 2000 a 20 000, kosztowały zaś od 0,50 do 1,50 zł.

³⁴ Cyt. za: Władysław DYNAK, *Literatura piękna w obiegu szkolnym. Dokumentacja bibliograficzna za lata 1884–1939*, Wrocław: Wydaw. Uniw. Wrocławskiego 1978, s. 29.

³⁵ *Literatura słowiańska wykładana w kolegium francuskim. Streszczenie według tłumaczenia Feliksa Wrotnowskiego*, Warszawa 1908, s. VII–VIII.

³⁶ Wydrukowanym fragmentom nadano własne tytuły, a opuszczone ustępy (wielu lekcji w ogóle nie zamieszczono) zastąpiono streszczeniami, by nadać edycji w miarę spójną całość.

Niestety, wydane dotąd cztery zeszyty, noszą smutne piętno lekceważenia oraz nieudolności ze strony autorów wstępów i objaśnień, przeznaczonych dla pouczenia czytelników o wartości i treści, wybranych dla ich kształcenia; [...] wstępy, mające objaśniać piękność i właściwości rozliczne [...] znowu są tak krótkie i pobieżne, że nie mogą nikogo przygotować do zrozumienia ani odczuwania należytego powyższych utworów³⁷.

Trzeba jednak zauważyć, że wspomniany tomik zawierał jedną z najpełniejszych wersji *Pana Tadeusza* opublikowanych w Królestwie: usunięto zaledwie 4 wersy z *Epilogu*, 9 z poematu, a z *Objaśnień poety* nie wydrukowano tylko 2 przypisów. Zaletą była również niska cena – 35 kop. za egzemplarz.

4. Charakterystyczną cechą królewickiej oferty utworów Mickiewicza było to, że aż prawie 40% całego dorobku stanowiły edycje okolicznościowe, związane głównie z setną rocznicą urodzin (1897 r. – 9 edycji, 1898 r. – 19) i rzadziej – pięćdziesiątą rocznicą śmierci poety (1905 r. – 4, 1906 r. – 3 edycje). Podejmowali je zarówno omówieni wcześniej aktywni wydawcy twórczości pisarza (głównie Nasierowski i Bukowiecki), jak i nakładcy przygodni. Rok Mickiewiczowski uznano za dobrą okazję do popularyzowania twórczości poety zwłaszcza wśród odbiorców nowych: dzieci i młodzieży, ludu, a także Żydów. Nieprzypadkowo większość wydawnictw jubileuszowych stanowiły zbiorki drobnych utworów poetyckich wydane na lichym gazetowym papierze. Przykładowo, to właśnie wówczas, nakładem i drukiem Towarzystwa Komandytowego St.J. Zaleski i Sp., ukazały się dwie niewielkie antologie: *Jak pisał Adam Mickiewicz* i *Zbiorek poezji Adama Mickiewicza dla ludu i młodzieży*³⁸ (zawierające wybór ballad i romansów, bajek, wierszy różnych oraz fragmenty z *Pana Tadeusza* i *Konrada Wallenroda*), a także wydany przez nieznanego nakładcę tomik *Pójdźcie, o dziatki!*³⁹ w opracowaniu Faustyny Morzyckiej (mieszczący podobny zestaw utworów, wzbogacony o fragmenty z *Grażyny*).

Natomiast prawdopodobnie z myślą o asymilujących się Żydach łódzki wydawca o kryptonimie J.L. opublikował *Jankiela z Soplicowa*. W *Słowie wstępnym* do tej liczącej 29 stron książeczki pisał on:

„Pan Tadeusz”, owo arcydzieło odzwierciedlające nie tylko obyczaje lecz i uczucia całego narodu, jest również wiernym odbiciem tego usposobienia i stosunku w jakim się społeczeństwo nasze względem współmieszkańców wyznania mojżeszowego znajdowało i znajduje. Poszanowanie ich wierzeń i zasad religijnych było od pół tysiąca lat i jest dziś cechą tego stosunku, a jeżeli zarówno dawniej jak i teraz występowało u nas przeciwko Żydom, to pamiętać należy, że dotyczyło

³⁷ Bronisław CHLEBOWSKI, *Biblioteczka polska*, Książka. Miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii polskiej (7) 1907 nr 12, s. 466.

³⁸ *Zbiorek...* ułożył Bronisław Brzozowski, który wraz ze Stanisławem J. Zaleskim po śmierci w 1898 r. Mariana A. Wizbeka, właściciela Księgarni Tanich Wydawnictw w Warszawie, otworzył w jej lokalu własną księgarnię i kontynuował działalność wydawniczą poprzedniego właściciela.

³⁹ W 1906 r. ukazało się drugie wydanie tej edycji w serii „Biblioteczka im. B. Prusa”. W *Katalogu rozumowanym książek ludowych* pod red. Cecylii NIEWIADOMSKIEJ (Warszawa 1907) zbiorów ten opatrzone adnotacją: „Wyjątki łatwe, książeczka bardzo dostępna dla szerszego ogółu” (s. 128). W katalogu tym na s. 127–129 znalazło się także 7 innych polecanych edycji poety.

to zawsze nie ich wiary i obyczajów, lecz niegodnych czynów oszustw, lichwy, wyzysku, jakich się ludziom innych wyznań nie przebaczało i nie przebacza. Niech jasna postać Jankla z Soplicowa zaświadczy jego współwyznawcom, jak największy polski poeta, tłumacz duszy całego narodu, cenił pocziwych Żydów, jak kochał zacne serca bez względu na to czy biją one pod pańską delją, chłopską siermięgą, czy ubogim czarnym chałatem⁴⁰.

Na poparcie tych słów wybrał trzy fragmenty poematu, które połączył w spójną całość własną opowieścią. Pierwszy fragment (ks. IV, w. 165–272) pokazywał bohatera jako zaradnego, uczciwego i powszechnie szanowanego karczmarza; drugi (ks. VII, w. 356–399) – ilustrował jego starania, by odwieść szlachtę od pomysłu zajazdu na dwór w Soplicowie; trzeci (ks. XII, w. 641–761) to – przytoczony prawie w całości⁴¹ – koncert Jankiela.

Wśród edycji jubileuszowych dwie jednak – obie wykonane w drukarni Piotra Laskauera i Władysława Babickiego, którzy dbali o wysoki poziom estetyczny swych produktów – miały charakter całkowicie odmienny. Pierwszą z nich były fototypiczne, miniaturowe (mające niewiele ponad 2 cm szerokości i 3 cm wysokości) *Poezje. Wydanie jubileuszowe*, opublikowane przez M. Scholza, a zawierające ponad 170 drobnych utworów poetyckich (m.in. bajki, ballady i romanse, sonety, wiersze różne, przekłady z języków obcych) oraz *Dziady* cz. I, II i IV, *Grażynę*, *Konrada Wallenroda*, *Giaura* i *Pana Tadeusza*. Część egzemplarzy umieszczono w wykonanych z metalu pudełeczkach. Spodnia część pudełeczka przedstawiała pomnik poety, który w 1898 r. stanął na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, natomiast w wieczku znajdowało się szkło powiększające, przez które można było obejrzeć portret Mickiewicza zamieszczony na okładce. Kółeczko zamocowane z boku pozwalało na przewleczenie łańcuszka, dzięki czemu właścicielki zbioru mogły nosić utwory ulubionego poety jako biżuterię. Interesujący pod względem estetycznym był też *Pan Tadeusz* opublikowany staraniem redakcji „Przeglądu Tygodniowego”. Poemat wydano w niewielkim nakładzie – jako premium zamiast „Dodatku naukowo-popularnego”⁴² – w formie albumowym, a zdobiło go 12 całostronicowych rysunków wykonanych na kartonowych wklejkach oraz 12 winiet tytułowych rozpoczynających każdą księgę, przygotowanych przez artystę malarza Kazimierza Alchimowicza.

O części inicjatyw związanych z pięćdziesiątą rocznicą śmierci Mickiewicza wspominałam już, omawiając dorobek nakładców najbardziej aktywnych. Spośród pozostałych chciałabym zwrócić uwagę – podobnie jak wcześniej – na dwie edycje w pewien sposób nietypowe. O odmienności pierwszej z nich stanowił nakładca – Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Perfum Fryderyka Pul-

⁴⁰ *Jankiel z Soplicowa. Podług poematu Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”*. Nakł. K.W. i A.B., Łódź 1898, s. 1 nlb.

⁴¹ W scenie tej opuszczono ze względów cenzuralnych wersy 743–745: „Marsz tryumfalny: Jeszcze Polska nie zginęła!... // Marsz Dąbrowski do Polski! – I wszyscy klasnęli, // I wszyscy: »Marsz Dąbrowski!« chórem okrzyknęli!”.

⁴² *Przegląd Tygodniowy* (33) 1898, s. 4 nlb.

sa. Była to niewielka książeczka *Złote myśli i daty z życia poety*, odbita bardzo starannie na kredowym papierze w drukarni Aleksandra Ginsa. Składała się ona z króciutkich (najczęściej jedno- i dwuwersowych) fragmentów wyjętych z rozmaitych utworów Mickiewicza, przeplatanych wzmiankami z życia poety i jego najbliższych, przyporządkowanych kolejnym miesiącom. O wyjątkowości drujgiej publikacji stanowił jej adresat; był to *Pan Tadeusz*, który ukazał się w 1906 r. w Łodzi, nakładem i drukiem redakcji „Rozwoju”, być może z myślą o odbiorcy robotniczym⁴³. Zwłokę w wydaniu uzasadniono następująco:

Zaznaczyć i tu wypada, iż rozpoczęty druk „Pana Tadeusza” wstrzymaliśmy na razie, stosownie bowiem do zapowiedzi wydane zostaną w krótkim czasie nowe przepisy dla prasy, stosując się do nich, będziemy mogli wydrukować pierwsze zupełne wydanie „Pana Tadeusza” w Królestwie Polskim⁴⁴.

Prawdopodobnie z uwagi na antycypowanych czytelników poemat wydrukowano tekstem ciągłym, bez rozbicia na wersy, zaznaczając graficznie partie narracyjne i dialogi postaci. Książkę wydano bardzo starannie: okładkę zdobiły herby Orła i Pogoni, tekst ilustrowały 24 czarno-białe, ale całostronicowe rysunki oraz 28 winięt wykonanych przez Stanisława Masłowskiego. Ponadto każdą księgę rozpoczynały piękne inicjały nieznanego ilustratora, które zawierały elementy ikonograficzne stanowiące w pewnym sensie dokumentację życia i sławy Mickiewicza, m.in.: portrety osób z nim związanych (np. Maryli Wereszczakówny) oraz wizerunki pomników (np. najstarszego odsłoniętego w Poznaniu już w 1859 r.). Część egzemplarzy wydrukowano na papierze kredowym, w pozostałych wykonano na nim tylko ilustracje.

Kończąc przegląd wydawnictw mickiewiczowskich w Królestwie Polskim, należy jeszcze wspomnieć o dwóch unikatowych publikacjach, które zawierały teksty uznawane przez urzędy cenzorskie państw zaborczych za szczególnie niebezpieczne. Pierwszym z nich były *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*. Korzystając ze zniesienia po rewolucji 1905 r. cenzury prewencyjnej, nieznanzy nakładca⁴⁵ opublikował w 1906 r. w Warszawie *Księgi pielgrzymstwa*

⁴³ Hipotezę taką sformułował Mieczysław ROKOSZ („*Pan Tadeusz*” książka wpisana w losy narodu, [w:] *Księga w 170 rocznicę wydania „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza*. Red. Jacek KOLBUSZEWSKI, Wrocław: „Sudety” 1993, s. 279). Na jej rzecz – moim zdaniem – świadczy komentarz wydawców (Rozwój 1905 nr 262, s. 4), przeciwko – wysoka cena egzemplarza (3,5 rubla).

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Choć autorzy cytowanego *Katalogu rozumowanego...* sugerują, że mógł nim być Bukowiecki, to jednak należy być ostrożnym, gdyż wiele informacji zawartych w ich publikacji wprowadza w błąd. Przykładowo, adnotacja dotycząca edycji *Poezji* wydanych przez Gebethnera i Wolffa w 1897 r., w której czytamy, że jest to: „Zupełne wydanie utworów Mickiewicza: *Ballady i romanse, Grażyna, Konrad Wallenrod, Pan Tadeusz, Księgi pielgrzymstwa, Dziady*, bajki, przekłady, wiersze okolicznościowe i inne. Książka powinna być w każdej czytelnii” (s. 129), jest nieprawdziwa, gdyż wydanie to ani nie było zupełne, ani też z całą pewnością nie zawierało *Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*.

polskiego. Na druku nie podał jednak nie tylko nazwiska autora, ale też drukarza, zrezygnował również z najbardziej niecenzuralnych fragmentów utworu – *Ksiąg narodu polskiego* oraz *Modlitwy pielgrzyma* i *Litanii pielgrzymkiej*. Drugim tekstem była *Trybuna Ludów*, która ukazała się w 1907 r. nakładem wydawnictwa „Biblioteki Naukowej”, z upoważnienia wydawcy Władysława Mickiewicza (był on też autorem obszernego wstępu i przypisów). Książka zawierała wszystkie, tj. 74 artykuły, przetłumaczone z francuskiego przez Antoniego Krasnowolskiego⁴⁶.

5. Wydawnicze losy twórczości Mickiewicza na różnych obszarach przebiegały odmiennie, co wynikało przede wszystkim z przyczyn politycznych, w tym głównie z obowiązujących tam granic wolności słowa, na których strażą stała cenzura państwowa. Inna więc była nie tylko liczebność inicjatyw, co pokazałam na samym początku, ale także ich chronologia i systematyczność, charakter ukazujących się edycji oraz zestaw publikowanych tekstów.

Nawet jeżeli wziąć pod uwagę wysiłki wszystkich wydawców utworów Mickiewicza, to o corocznym pojawianiu się na rynku nowych propozycji można mówić dopiero od połowy lat 80. Co charakterystyczne, właśnie wtedy zmniejszyła się wyraźnie aktywność edytorów zagranicznych, którzy wcześniej (w okresie od upadku powstania listopadowego do końca siódmej dekady XIX w.) dostarczali około połowy wszystkich edycji. Jeszcze wcześniej, bo w połowie lat 60., zanikły w zasadzie – w miarę regularne począwszy od początku lat 50. – inicjatywy nakładców w zaborze pruskim⁴⁷. Rolę centrum wydawniczego twórczości poety przejęła wówczas Galicja. Dopiero począwszy od 1897 r., realną konkurencją dla zaboru austriackiego stało się Królestwo, gdzie przez ostatnie kilkanaście lat przed wybuchem I wojny światowej ukazało się około 3/4 wszystkich miejscowych edycji z całego okresu niewoli. Nawet wtedy zdarzało się jednak, że w ciągu całego roku (1902, 1904) ani w Warszawie, ani w Łodzi nie opublikowano żadnej książki Mickiewicza. Trzeba jednak przypomnieć, że wcześniej typową sytuacją było, że pojedyncze miejscowe edycje trafiały do czytelników co kilka, a nawet kilkadziesiąt lat.

Pod względem typologicznym oferta warszawska nie wyróżniała się niczym szczególnym. W stolicy Królestwa ukazało się co prawda aż dziesięć wielotomowych wydań zawierających zróżnicowane gatunkowo utwory poety (oprócz wspomnianych edycji S.H. Merzbacha oraz Gebethnera i Wolffa, także trytomowe⁴⁸

⁴⁶ Do zbioru dołączono też (na s. 327–331) dodatek: *Memorjał w kwestii polskiej. Stronniectwa rosyjskie czyli sekta Andrzeja Towiańskiego* E. Boudeville’a (szefa biura cudzoziemców w prefekturze policji) do ministra spraw wewnętrznych.

⁴⁷ Spadek aktywności firm wydawniczych w tym zaborze wynikał zapewne z tego, że miejscowe zapotrzebowanie na dzieła poety zaspokajało kilka sześciotomowych lipskich wydań *Pism*, przeznaczonych głównie do rozpowszechniania w kraju.

⁴⁸ Uzupełnienie tej edycji stanowił tom czwarty – zawierający utwory niecenzuralne i wykreślone wersy z *Pana Tadeusza* – który wyszedł w tym samym roku w Krakowie nakładem i drukiem W.L. Anczyca i Sp.

Poezye Księgarni Artura Gruszeckiego w 1886 r. i dwutomowy jubileuszowy *Wybór poezyi* Ludwika Szyllera i Syna w 1897 r.), adresowanych do czytelników zamożniejszych i cechujących się w miarę wysokimi kompetencjami, ale wszystkie one zawierały jedynie mniej lub bardziej obfity wybór tekstów Mickiewicza i pod względem kompletności nie mogły się równać nie tylko np. z jedenastotomowym paryskim wydaniem *Pism* z lat 1860–1861 Eustachego Januszkiewicza i Juliana Klaczki, ale też z sześciotomowymi lipskimi edycjami *Pism* F.A. Brockhausa, a nawet z licznymi – choć zazwyczaj czterotomowymi – edycjami galicyjskimi.

Ze zrozumiałych względów (cenzura, brak odpowiedniego warsztatu naukowego) w Warszawie nie sposób też było myśleć o krytycznym wydaniu twórczości poety. Próba taka możliwa była jedynie w Galicji, gdzie w końcu lat 80. powstało Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza we Lwowie, skupiające najwybitniejszych uczonych ze wszystkich zaborów, m.in. Piotra Chmielowskiego, Władysława Nehringa, Józefa Kallenbacha, Józefa Tretiaka, Henryka Biegeleisena, Romana Pilata i Wilhelma Bruchnalskiego. To jego staraniem ukazało się w latach 1893–1911 sześć tomów – spośród planowanych dwunastu – krytycznego wydania *Dzieł* pisarza.

Szczególnie przed rewolucją 1905 r. i zwłaszcza w porównaniu z Galicją wyjątkowo uboga była również królewicka oferta adresowana do uczącej się młodzieży. Tylko w zaborze austriackim publikowano wówczas specjalne serie wydawnicze, zawierające profesjonalnie skomentowane najważniejsze teksty poety, takie jak np. wydawane od 1902 r. przez Feliksa Westa w Brodach „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy” (7 najważniejszych tytułów Mickiewiczowskich w 14 edycjach). Jedynie w Galicji można też było myśleć o takich inicjatywach, jakie podjęła „Macierz Polska”: systematycznych wznowieniach pełnej wersji *Pana Tadeusza* (ponad 50 wydań tekstu w opracowaniu Bruchnalskiego publikowanych od 1888 r.) lub *Pism poetycznych* (od 1897 r. 15 edycji zawierających m.in. *Grażynę* i *Konrada Wallenroda*, kilkadziesiąt drobnych utworów poetyckich, w tym zakazane w Królestwie wiersze patriotyczne). W Królestwie edycje szkolne pojawiły się później, były niepełne i zawierały często jedynie fragmenty tekstów.

Jeśli zaś chodzi o wydawnictwa kierowane do tzw. ludu, to nie sposób porównywać np. wspomnianego warszawskiego skrótu *Pana Tadeusza* do obszernych wyborów tekstów poety wydawanych przez Karola Miarękę w Mikołowie.

Najważniejsze jednak, że ze względów cenzuralnych niektórych tekstów Mickiewicza nie udało się w Królestwie Polskim opublikować nigdy (*Konfederatów barskich* oraz wierszy: *Do matki Polki*, *Nocleg*, *Reduta Ordona*); wiele ukazało się tylko (*Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, *Jakub Jasiński*) lub ukazywało się na ogół (III cz. *Dziadów*) we fragmentach i to dość późno; niektóre – z mniej lub bardziej licznymi opuszczeniami lub przeróbkami (*Pan Tadeusz*); inne – tylko w wyborze (listy poety, wykłady paryskie, artykuły poli-

tyczne). W formie pełnej przez cały badany okres można było drukować jedynie *Ballady i romanse*, *Sonety krymskie*, *Sonety erotyczne*, *Bajki i powiastki*, kilkadziesiąt drobnych utworów lirycznych zaliczanych do kategorii „wiersze różne”, *Dziady* cz. I, II i IV, *Grażynę* oraz *Konrada Wallenroda*.

6. Znacznym – ale tylko pod względem ilościowym – uzupełnieniem oferty miejscowej był dla czytelników w Królestwie import utworów Mickiewicza: w całym badanym okresie próbowano sprowadzić z zagranicy i z innych zaborów aż 89 wydań utworów poety. Ostatecznie do rąk odbiorców trafiło 57 spośród nich, w tym część uprzednio dostosowana przez wydawców do wymagań cenzury rosyjskiej, a część po usunięciu z tekstów przez urzędników carskich licznych fragmentów⁴⁹. Niestety, import nie stworzył więc czytelnikom nowych możliwości wyboru. Na rynek nie trafił tą drogą żaden nowy tekst Mickiewicza.

Niewątpliwie więc potencjalni czytelnicy twórczości Mickiewicza w Królestwie Polskim znajdowali się w porównaniu z rodakami w innych zaborach w sytuacji upośledzonej. Mieli do dyspozycji zaledwie niespełna 40% wszystkich wydań utworów poety, części tekstów nie mieli szans w sposób oficjalny poznać nigdy, inne zaś tylko we fragmentach i z dużym opóźnieniem.

MAŁGORZATA ROWICKA

PUBLISHING FATE OF ADAM MICKIEWICZ'S WORKS IN THE KINGDOM OF POLAND (1822–1914)

Summary

Due to preventive censorship binding in the Kingdom of Poland throughout its existence, the conditions for publishing the works of Adam Mickiewicz, considered the symbol of Polish literature, were exceptionally difficult. The article characterises publishing output in the period between the two risings (1832–1863), when an important role was played by Samuel Henryk Merzbach's editions as well as much more numerous initiatives undertaken after the fall of the rising of 1863. The most prolific publishers of Mickiewicz's works were the publishing houses of Gebethner and Wolff, Stanisław Bukowiecki, Tadeusz H. Nasierowski and Michał Arct. Numerous occasional editions were also published. All 97 editions of Mickiewicz's works in 138 volumes were published in the Kingdom of Poland in 1822–1914.

The article compares the publishing offers from the Kingdom (i.e. Warsaw) and from other areas of former Poland, considering the quantity, temporal development, targeted readers and types of editions. It reconstructs the lists of texts which were published in the Kingdom of Poland in their full scope, in fragments and the texts banned from publication. Significance of import of Mickiewicz's works for local readers is also mentioned.

⁴⁹ Surowość cenzury ewoluowała, także importerzy stopniowo nabierali doświadczenia. Przykładowo, ze sprowadzonych w latach 60. 13 edycji cenzura zagraniczna dopuściła do obiegu tylko 4, natomiast z 27 wydań sprowadzonych w latach 1900–1913 do odbiorców trafiło aż 18.